NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA

Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSTRZYNSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO"

Nr 7 (161) KOSTRZYN, 16—30 IV 1979 R. Cena 1 zł

Realizacja zadań planowych za I kwartał 1979 roku

Ciężkie warunki zimy poważnie utrudniły realizację podstawowych zadań produkcyjnych. Przedsiębiorstwo rozpoczęło rok w niezwykle trudnej sytuacji, gdyż uruchomienie produkcji jednak jeszcze z niepełną wydajnością nastąpiło:

— celulozownia 9 styczeń

— MP-I 10 styczeń

— MP-II 15 styczeń

— przetwórstwo w Zakładzie Kostrzyn — 9 styczeń

— Z-d Nowa Sól — 11 styczeń

Z-d Drezdenko — 9 styczeń

Planowany przebieg procesów produkcyjnych, a tym samym rytmika wykonania zadań planowych zostały zakłócone brakiem dostaw surowcowych w tym głównie węgla, brakiem energii, trudnościami transportowymi w wywozie masy towarowej.

W m-cu styczniu wystąpiły największe wypady produkcji: celuloza 1.040 ton, papier 1.993 ton, kartonaże 257 ton; o łącznej wartości 44,7 mln zł. Miesiąc luty pomimo trudności surowcowych przedsiębiorstwo zamyka produkcję z pewną nadwyżką w zakresie celulozy, papieru i przetworów papierowych za wyjątkiem kartonaży.

Jednocześnie zaległości w wywozie masy towarowej w tym m-cu wyniosły 15,6 mln zł. W m-cu marcu brak dostaw węgla powoduje ograniczenia w produkcji celulozy oraz postoje maszyn papierniczych.

Łącznie za I kw. niedobory wynoszą:

w produkcji celulozy 1.048 ton

w produkcji papieru 4.400 ton

w produkcji kartonaży 1.402 ton

w wartości sprzedaży w cenach zbytu 89,5 mln zł.

Jednocześnie w szeregu asortymentach w przetwórstwie notuje się pomyślną realizację zadań planu (papier śniadaniowy, kredowany, papier wzorzysty, materiał introligatorski)

Zadanie eksportowe w I kw. br zrealizowano w 14,7 % zadań rocznych. Niski stopień realizacji wynika z braku zamówień na papier pakowy biały, który według pierwotnych założeń miał być kierowany do Iranu.

Do pełnej realizacji planowanych dostaw na rynek zabrakło 1,3 proc. tj. 1,2 mln zł. w cenach detalicznych. Zostało to spowodowane brakiem dostaw papieru z Janowic.

Stopień realizacji zadań rocznych w dostawach na rynek wynosi 24,7 %, podczas gdy w sprzedaży ogółem 20,2 proc. zachowano więc priorytet produkcji rynkowej.

Reasumując należy stwierdzić, że przedsiębiorstwo w trudnych warunkach gospodarowania w I kw. br nie postępowało biernie, gdyż taka postawa spowodowałaby niedobory produkcji znacznie większe. Na podkreślenie zasługuje fakt, że stopień realizacji zadań I kw. 1979 r. w KZP jest wyższy od średniej w branży. Wypady produkcji z I kw. są znaczne, biorąc pod uwagę system produkcji ciągłej. W tej sytuacji wysiłek przedsiębiorstwa powinien koncentrować się na maksymalnym zmiejszeniu zaistniałych niedoborów produkcji.

1 Maja - Międzynarodowy Dzień Święta Pracy

W ogniu walki klasowej zrodziło się majowe święto. Proklamowanie przed 90 laty w 1889 roku 1 maja Międzynarodowym Dniem Święta Robotniczego, stało się z upływem lat dniem przeglądu sił proletariatu, walczących od czerwonymi sztandarami z niesprawiedliwością społeczną kapitalistycznego świata.

89 lat upływa od pierwszych obchodów majowego święta na ziemiach polskich — byliśmy bowiem jednym z pierwszych narodów, które go lud pracujący odpowiedział na ten historyczny apel. Doniosła to karta historyczna, którą zapisały w dziejach narodu pokolenia zaangażowane w walkę o wielkie cele narodowego i społecznego wyzwolenia.

Od 34 lat inny charakter w kraju mają obchody pierwszomajowe. Każdego roku w pochodach pierwszomajowych odmierzamy rytm naszej wspólnej pracy w niepodległej Ojczyźnie. Odmierzamy rytm wszechstronnego postępu odbudowy i rozbudowy kraju, pomyślnego rozwiązywania problemów gospodarczych, społecznych i kulturalnych w myśl idei i zasad socjalizmu. Święto majowe staje się każdego roku szczególną okazją, aby pokazać piękną ogólnospołeczną, humanistyczną prawdę naszego życia i rozwoju.

Jak co roku w pierwszomajowym barwnym pochodzie pójdziemy w zwartym szeregu ulicami naszego miasta. Uczestnicząc w pierwszomajowym święcie damy wyraz przywiązania do wielkich tradycji walczącego proletariatu, oraz racjom politycznym dnia dzisiejszego, manifestując pod hasłami; prawa do życia w pokoju dla ludzi całego świata, prawa do samostanowienia i twórczej pokojowej pracy.

Uczestnicząc w obchodach pierwszomajowych na kostrzyńskiej ziemi, społeczeństwo i załogi zakładów pracy i instytucji da wyraz niezmiennej prawdzie, że służąc Ludowej Ojczyźnie ofiarnie dla niej pracując, godnie reprezentując jej racje i dążenia — najlepiej przyczyniamy się do urzeczywistnienia tej perspektywy, którą wymownie ukazuje tradycja i współczesność 1-majowego święta.

Wiosenny rejzaż

Program obchodów 1 Maja 1979 r. w Kostrzynie

- Finały Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży w zapasach — 26 i 27 IV sala Zespołu
- Turniej drużyn piłki nożnej — 28 IV Drzewice
- Błyskawiczny Turniej Szachowy o Trofeum Majowe — 28 IV godz. 15,00 — szach. miejska
- Akademia wręczenia dowodów osobistych Część artystyczna Estrady Łódzkiej z udziałem Zofii i Zbigniewa Framerów — 29 IV godz. 12,00 Sala Zespołu Szkół
- Majowa Dyskoteka — kiermasz pod hasłem „Spotkanie z książką" — 29 IV godz. 18,00 — Rynek
- Sztafeta Pokoleń dla uczczenia XXXV-lecia PRL — 30 IV godz. 16.00 wg odrębnego planu
- Pokaz DKF u filmy o polskim ruchu robotniczym — 30 IV godz.19,00 kino „Oko".
- POCHÓD 1-szo MAJOWY — 1 V godz 9,00 KZP 9,30 — plac pod Lwem
- Majowy Festyn występ zespołów artyst. wystawy plastyki, kiermasze itp. imprezy rekreacyjne, zabawa ludowa itp. 1 V godz. 15,00 — 24,00 park
- Pokaz pracy płetwonurków — 1 V godz. 15,00 Basen.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

TEMATYKA WYNALAZCZA - RACJONALIZATORSKA

ZAGADNIENIA TECHNOLOGICZNO-PRODUKCYJNE

1. Rozwiązanie problemu rozładunku i stosowanie zrębków tartacznych. Aktualnie przy zmasowanych dostawach zrębków część z nich jest sortowana, nie oddziela się frakcji drobnej.

2 Poprawianie jakości zrębków, otrzymywanych w rębalni. Charakteryzują się one dużą nierównomiernością, posiadają za dużo frakcji za grubej i za drobnej.

3. Opracowanie praktycznego sposobu czyszczenia sit w sortownikach zrębków. Sita dolne praktycznie nieoczyszczone (brak możliwości bieżącego ich czyszczenia), co powoduje niewłaściwe oddzielenie frakcji drobnej i kory.

4. Rozwiązanie problemu oddzielenia kory w zrębkach otrzymywanych z drewna niekorowanego.

5. Zabezpieczenie zrębków przed przedostawaniem się do nich ciał obcych (żwir, beton itp.) **oraz zabezpieczyć zrębki przed dostawaniem się do nich części metalowych.**

6. Rozwiązać problem zabezpieczenia czystości kondensatów pary w warzelni w celu skutecznego podniesienia stopnia ich zwrotu do energetyki.

7. Opracować sposób kontroli wewnętrznej warnika po wydmuchu masy.

8. Poprawić jakość sortowania wstępnego w sortowni pierwszej masy celulozowej. Do masy przejętej dostają się niedowarki, które utrudniają dalszy proces sortowania.

9. Doprowadzić do ciągłej i skutecznej pracy piaseczników wirowe, niskociśnieniowe przy sortowaniu masy celulozowej.

10. Rozwiązać właściwy przerób seków i niedowarków łącznie z procesem sortowania masy sękowej.

11. Poprawić sprawność sortowania masy makulaturowej przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości włókien dobrych w odrzucie.

12. Zwiększyć wydajność ciągu technologicznego produkcji masy makulaturowej przy wykorzystaniu maszyn i urządzeń.

13 Rozwiązać zagadnienie właściwego przemywania szlamów w wytwórni cieczy białonej w celu zmniejszenia bezpośrednich bezpowrotnych strat chloru.

14. Poprawa jakości wytworów. Poprawa jakości naszych wytworów winna być traktowana jako proces ciągły mający na celu polepszenie ich cech użytkowych uzyskiwania parametrów jakościowych zgodnie z wymaganiami norm przedmiotowych oraz zwiększenie estetyki.

Niżej podane wytwory wymagają usunięcia wyspecyfikowanych wad:

- **papier do pisania** — poprawić przezrocza, podnieść gładkość, zmniejszyć ilość fałd, zgnieceń i innych wad fizycznych;
- **papiery drukowe** — zmniejszyć dwustronność, poprawić przezrocza;
- **papiery pakowe** — zwiększyć własności wytrzymałościowe (szczególnie chodzi o przepuklenie), poprawić płaskie leżenie papieru, zwiększyć ciężar objętościowy;
- **papier śniadaniowy** — poprawić właściwości użytkowe, głównie zmniejszyć chłonność cieczy i tłuszczów, poprawić gładkość i polepszyć perforację i estetykę wyrobu;
- **papier kredowany** — poprawić jakość podłoża papierowego, właściwości drukowe oraz gład kość;
- **obrusy papierowe** — poprawić jakość druku i tłoczenie, własności obrusowe zbliżyć do tkanin obrusowych, polepszyć jakość krojenia (zachować prostokątność);
- **torby handlowe i śniadaniowe** — zwiększyć wytrzymałość sklejenia i zmniejszyć odchyłki wymiarowe;
- **papiery wzorzyste** — polepszyć jakość druku oraz ich wykonania (wymiary arkuszy, zgniecenie, fałdy, opakowanie);
- **pozostałe wyroby** — polepszenie właściwości użytkowych i podnoszenie ich właściwości do standardu światowego.

15. Zmniejszenie bezpowrotnych strat produkcyjnych:

a) celulozowania — lepsze wykorzystanie wód obrotowych do celów technologicznych (zamykanie obiegów wodnych) — zmniejszenie zawłóknienia wód — zwiększenie sprawności urządzeń odwłókniających — zmniejszenie ładunku ChZT,

b) papiernia — zmniejszenie ilości włókien dobrych w odrzutach w sortowni — poprawienie własności urządzeń odwłókniających — zmniejszenie zużycia wody świeżej

16. Przedłużenie żywotności odzieży maszynowej (sit, filców mokrych i suchych) — zastosowanie optymalnych parametrów eksploatacji odzieży maszynowej — zastosowanie lepszych metod kondycjonowania filców.

17. Zmniejszenie jednostkowego zużycia wapna.

18. Zagospodarowanie cieczy odpadkowej z wytwórni dwutlenku chloru.

19. Rozwiązać problem systematycznego mycia walców ssących na maszynach papierniczych podczas ruchu.

20. Usprawnić pracę układu centralnego smarowania przy maszynach papierniczych przez likwidację przecieków i skuteczną kontrolę smarowania poszczególnych elementów.

21. Poprawić jakość wody produkcyjnej na drodze różnych zabiegów technologicznych na istniejących urządzeniach filtracyjnych.

22. Zmniejszyć parowanie z filtrów Olivera na kaustyzacji.

23. Zmniejszyć pylenie w przemiałowni wapna.

24. Obniżyć poziom hałasu w halach produkcyjnych (torebkarce, produkcja papieru kredowego, maszyny papierniczej).

25. Zmniejszyć pylenie występujące przy nawijaku MP — głównym źródłem pylenia jest pneumatyczny transport, odcinka z wykańczalni do rozwłókniacza braku suchego.

26. Rozwiązać w sposób skuteczny odpylanie maszyn papierniczych.

27. Zmniejszyć emisję substancji złowonnych.

28. Podać sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony zagospodarowania odpadów produkcyjnych w postaci odpadów gąszczu pochodzących z papierni i celulozowni oraz trocin i kory z rębalni

29. Opracować sposób zagospodarowania istniejących odpadów międzyoperacyjnych występujących w papierni i przetwórstwie papierniczym.

30. Usprawnić sposób odbioru siarczynu sodowego z elektrofiltrów i jego dozowanie do ługu czarnego.

31. Rozwiązać zagadnienie utylizacji terpentyny surowej. Aktualnie brak zbytu, sugeruje się oczyszczanie i sprzedaż bezpośrednią na rynek (rozpuszczalnik).

ZAGADNIENIA CIEPLNO-ENERGETYCZNE

1. Wykorzystanie ciepła „odpadowego". Propozycje winny dotyczyć zmian technologicznych mających na celu wykorzystanie ciepła, które w formie oparów jest odprowadzane do atmosfery lub w formie cieczy gorących np. wody cieplej do kanałów. Do tych tematów min. należy zaliczać opary z ciepłą wodą z maszyn papierniczych, ciepło z różnych chłodnic i wymien-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Dyr. naczelny Kazimierz Rapacz oprowadza gości po nowym ośrodku szkolenia bhp.

KZP — laureatem konkursu „Zakład pracy pomaga szkole"

Istnieje w naszym zakładzie długoletnia tradycja licząca już ponad 20 lat, pomocy zakładu dla szkoły. Warto nadmienić, że inicjatorem budowy Szkoły Tysiąclecia był zakład. Od początku jej istnienia KZP objęły nad nią patronat.

Pod hasłem patronat kryje się bardzo wiele codziennych usług, pomocy szkole. Począwszy od wypożyczania autobusu na szkolne wycieczki, dofinansowania na obozy, przez pomoc w zakupie pomocy szkolnych, skończywszy na częstych spotkaniach z młodzieżą bądź na terenie samego zakładu jak i w szkole. Wszelkie szkolne uroczystości m. in. poświęcone patronowi szkoły nie odbędą się bez czynnego udziału przedstawicieli kierownictwa zakładu.

Swój bezpośredni patronat zakład sprawuje nad Szkołą Podstawową nr 2 i Zespołem Szkół. W codziennej praktyce ta pomoc zakładu obejmuje właściwie wszystkie szkoły kostrzyńskie.

Większa część zatrudnionych mieszkańców Kostrzyna to pracownicy KZP, stąd też młodzież szkolna uczacza się w szkołach to często dzieci naszych pracowników.

Wymienione efekty pomocy zakładu można spotkać w każdej szkole. Są to pięknie urządzone harcówki, Izby Pamięci Narodowej, Kącki Patrona, kluby młodzieżowe, których powstanie w dużym stopniu uzależnione było od wydatnej pomocy KZP.

Ukoronowaniem tej wieloletniej współpracy naszego zakładu ze szkołami było wyróżnienie w konkursie „Zakład pracy pomaga szkole".

Organizatorem konkursu jest Centralna Rada Związków Zawodowych, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego i Redakcja „Głosu Pracy".

Pierwszy etap konkursu rozgrywał się na szczeblu wojewódzkim. Uczestniczyło w nim 31 zakładów pracy z województwa gorzowskiego. Wojewódzka komisja konkursowa przyznała miejsce przyznała Kostrzyńskim Zakładom Papierniczym w uznaniu za dorobek w tej mierze za rok 1978. Kolejne miejsca zajęły: Fabryka Sprzętu Okrętowego „Remor" w Reczu, Zakład Włókien Chemicznych „Chemitex Stilon" w Gorzowie, Zakłady Mięsne w Gorzowie, Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Budomasz" w Ostrzeszowie oraz Spółdzielnia Inwalidów „Siżel" w Gorzowie.

28 marca laureat konkursu, Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze gościły u siebie przedstawicieli wyróżnionych zakładów. W spotkaniu uczestniczyli: przewodniczący WRZZ w Gorzowie Jan Mierzwiak. Kurator Wojewódzkiego Kuratorium Oświaty i Wychowania Bartłomiej Strzelecki, przedstawiciel KW PZPR w Gorzowie Florian Ratajczak. Naczelnik Miasta Kostrzyna Zbigniew Cedro.

W uznaniu na polu pomocy zakładów dla szkoły Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze otrzymały odznakę „Przyjaciel szkoły" przyznaną przez Prezydium CRZZ, odznakę „Zasłużony dla szkolnictwa gorzowskiego", puchar za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie. Władze miejskie Kostrzyna przyznały dla naszego zakładu dyplom będący podziękowaniem dla naszego zakładu za współpracę i pomoc dla szkół. KZP będą jako wojewódzki laureat uczestniczyły w ogólnopolskim konkursie i reprezentowały województwo gorzowskie na szczeblu centralnym.

Plon konkursu jest bardzo bogaty. Jego podsumowania dokonał na spotkaniu z laureatami kurator wojewódzki Bartłomiej Strzelecki. Wystarczy nadmienić że 31 zakładów naszego województwa objęło opieką 69 szkół i placówek oświatowych.

Jest to liczba duża, zważywszy na efekty wymienne tych patronatów. Nie chodzi tu wprawdzie o konkretne cyfry, liczy się sama idea. Zakłady opiekuńcze należycie wywiązują się ze swych obowiązków, a nawet czynią o wiele więcej. Przyświeca tym działaniom jeden wspólny cel — obyśmy wszyscy wspólnie czynili wszystko na rzecz dalszej poprawy warunków socjalnych i bytowych naszych dzieci oraz wszechstronnego rozwoju ich osobowości. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za wychowanie młodego pokolenia.

Dyr. K. Rapacz i M. Hajdasz otrzymują z rąk Jana Mierzwiaka odznakę „Przyjaciel szkoły".

Laureaci konkursu „Zakład pracy pomaga szkole"

Goście zwiedzają KZP.

Obiektywem po zakładzie

ŁAD - PORZĄDEK - GOSPODARNOŚĆ

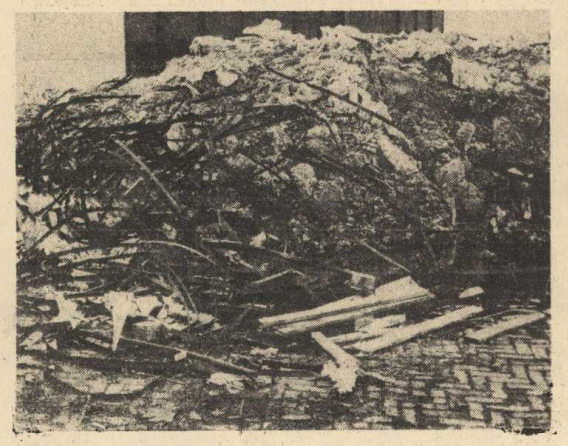

Składowisko złomu rozprzestrzeniło się już niemalże po terenie całego zakładu.

Takie sterty śmieci nie są rzadkością w naszym zakładzie.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

DZIEŃ PATRONA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1

Doroczne święto Dnia Patrona Szkoły obchodzili 31 maja uczniowie Szkoły Podstawowej nr. 1.

Jest to ogromne wydarzenie w życiu szkoły. Główne uroczystości odbyły się przed pomnikiem Gen. Karola Świerczewskiego „Waltera". Drużyny zuchowe składały przyrzeczenie na sztandar szkoły. Pasowania na zuchów dokonali członkowie Rodziny Walterowców, **Zbigniew Cedro, Jerzy Krepiewicz, Edward Pilecki i Józef Żarski.**

Z okazji Dnia Patrona uczniowie podejmują wiele czynów społecznych na rzecz szkoły i środowiska. Meldunek z ich realizacji zdał Samorząd Szkolny **Mirosławie Pezowicz**, opiekun ds Walterowców. Zrealizowane przez młodzież zobowiązania to prace porządkowe na terenie wokół szkoły, wykonanie pomocy szkolnych, pomoc w nauce młodszym uczniom, prace porządkowe w mieście. Swoje zoowiązania wykonały także drużyny zuchowe i harcerskie.

Na uroczystości, w której uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, członkowie kostrzyńskiej Rodziny Walterowców, podsumowano szkolne współzawodnictwo klasowe. W poszczególnych grupach wiekowych klasy walczyły o palmę pierwszeństwa. Przy ocenie brano pod uwagę wyniki nauczania, działalność w organizacjach szkolnych, a także zaangażowanie poszczególnych klas w życiu szkoły. Ponadto 98 wyróżniających się uczniów otrzymało odznakę „Ucznia-społecznika"

Wzruszającym momentem uroczystości było przekazanie Walterowcom 9 sztandarów będących symbolem historii ludowego Wojska Polskiego. Wykonawcą sztandarów był **Jerzy Krepiewicz**, który także zaprojektował pomnik Gen. Waltera. Natomiast **Wiesława Michalak** ufundowała Walterowcom haftowany portret patrona szkoły. Dary te wzbogaciły szkolną Izbę Pamięci Narodowej.

Wiele miejsca poświęcono organizacji w naszym mieście Ogólnopolskiego Obozu Walterowców. Podczas tegorocznych wakacji Walterowcy ze Szkoły Podstawowej nr. 1 będą gościli u siebie grupy młodzieży ze szkół, które obrały sobie za patrona bohatera narodowego Gen. K. Świerczewskiego.

Zuchowe przyrzeczenie na sztandar szkoły.

Zuchy otrzymują insygnia organizacyjne.

Nowi członkowie Rodziny Walterowców.

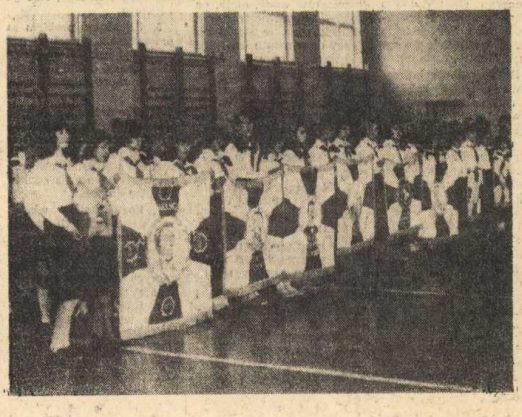

Dary przekazane przez członków Rodziny Walterowców.

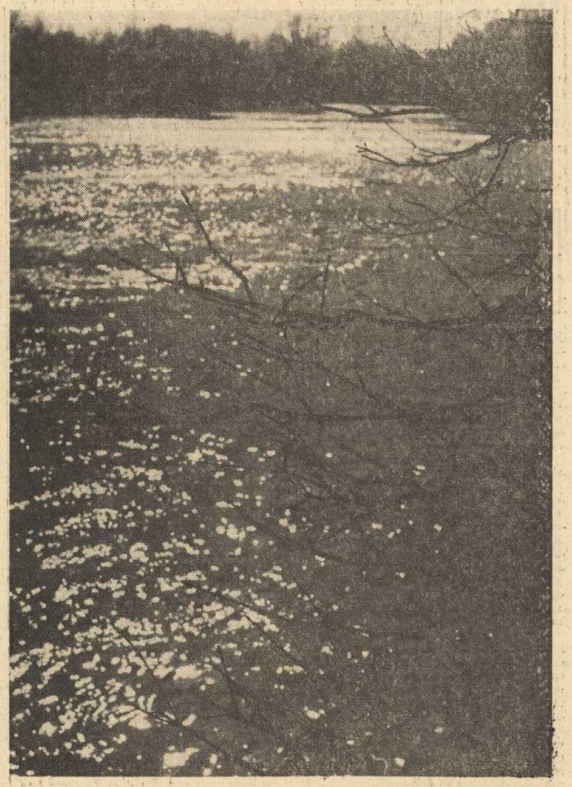

WIOSNA...

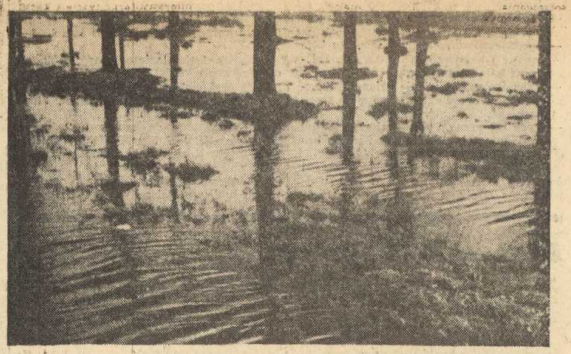

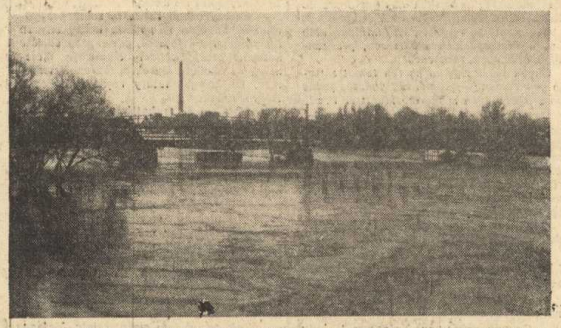

MUZEUM
TWIERDZY KOSTRZYN

Z kroniki budowy Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy (II)

W tym odcinku kroniki budowy celulozowni w Kostrzynie chciałbym przedstawić jak przebiegało opracowywanie dokumentacji.

Jedną z najważniejszych przeszkód było wykonanie dokumentacji technicznej, stanowiąc jeden z pierwszych elementów budowy czy też odbudowy zakładu przemysłowego.

Po wojnie nie odnaleziono żadnej niemieckiej dokumentacji technicznej celulozowni kostrzyńskiej. Należało zatem przystąpić od podstaw do inwentaryzacji istniejących obiektów. Ekipa projektantów zatrudniona przy inwentaryzacji pracowała w bardzo prymitywnych warunkach. Wyjeżdżającą, z ówczesnego Biura Budowy Przemysłu Papierniczego w Zabrzu ekipę, trzeba było wyposażyć w sprzęt jak na wspinaczkę wysokogórską, a więc liny, gwoździe, młotek, obcęgi itp. narzędzia, których na miejscu nie było.

Zawieszeni na linach i drabinach przez siebie zmajstrowanych, określali wymiary budynków nie posiadających często schodów i fragmentów ścian. Pomierzone w dzień na mrozie obiekty trzeba było wieczorem utrwalić na rysunkach przy świecach. Nasi obecnie pracujący inspektorzy bhp, na widok tych karkołomnych wyczynów dostaliby chyba apopleksji. Tak była praca pierwotnych pionierów, odcinających się wyraźnie od tzw. „szabrowników" grasujących tak licznie w tych czasach na Ziemiach Zachodnich.

Wykonanie wstępnej inwentaryzacji technologicznej było konieczne dla ustalenia czym dysponujemy oraz jako podkład do opracowania kolejnych stadiów dokumentacji, a mianowicie założeń techniczno-ekonomicznych i projektu wstępnego.

Mając zinwentaryzowany obiekt można było przeprowadzić różne koncepcje budowy i odbudowy linii technologiczno-produkcyjnych. W 1948 roku zapadła decyzja odbudowy fabryki. Decyzja ta została uzasadniona następującymi motywami:

- **istnienie budynków fabrycznych i administracyjnych oraz osiedla robotniczego o kubaturze 30 000 m sześc.,**
- **bliskość zaplecza surowcowego jakim było województwo zielonogórskie i szczecińskie,**
- **taniość transportu wodnego rzeką Wartą i Odrą (do tej pory transport ten nie jest wykorzystany),**
- **dostateczna ilość wody o odpowiedniej jakości,**
- **dogodność odprowadzania ścieków przemysłowych,**
- **dogodne połączenia dla transportu kolejowego i kołowego (w Kostrzyniu zbiega się 5 linii kolejowych),**
- **słabe uprzemysłowienie rejonu Kotrzyna i konieczność aktywizacji życia gospodarczego,**
- **teren fabryczny o powierzchni 50 ha był dokładnie zniwelowany i posiadał uzbrojenia.**

Po powzięciu decyzji odbudowy fabryki ówczesne Biuro Budowy PP w Zabrzu opracowało założenia, zatwierdzone następnie przez KOP — PKPG dnia 27. 09 1949 r. Według tych założeń fabryka miała produkować celulozę wiskozową w ilości 40000 ton rocznie. Założenia te były jeszcze parokrotnie zmieniane aż wreszcie na konferencji w PKPG dnia 28. 06 1957 roku ustalono produkcję w wysokości 50000 ton rocznie celulozy papierniczej w tym 35.000 ton bielonej.

Następnym etapem w opracowaniu dokumentacji technicznej był projekt wstępny.

Uprzednio opracowany projekt wstępny na podstawie pierwotnych założeń dla produkcji 40000 ton celulozy wiskozowej został przez KOPI — CZPP zatwierdzony w połowie lipca 1950 roku i po uzupełnieniu w początkach lutego 1951 r. przekazany do Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, któremu w tym czasie podlegał przemysł papierniczy. Do rozpatrzenia tego projektu przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego już nie doszło, gdyż wcześniej nastąpiła wyżej wspomniana zmiana założeń.

Drugi projekt wstępny oparty na ostatecznych założeniach z 1951 roku został opracowany przez nowo powstałe Biuro Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi, obejmujący 11 tomów dokumentacji przedstawiony do zatwierdzenia w końcu 1952 r. Na drodze przez KOPI — CZPP i KOPI Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, któremu z kolei przejął pewien czas podlegał przemysł papierniczy, projekt wstępny został zatwierdzony przez GKOPI w PKPG w dniu 6. 10. 1952 r.

W ciągu 1952 i 1953 roku odbyło się kilka rewizji projektu wstępnego w celu wprowadzenia zmian, obniżających koszty inwestycyjne. Przed przystąpieniem do opracowania projektów technicznych poszczególnych oddziałów produkcyjnych, wykonano dokładną inwentaryzację budowlaną oraz konstrukcyjną istniejących obiektów budowlanych. W tym celu odkuwano zbrojenia konstrukcji żelbetowych i odkopywano fundamenty. Były to prace kosztowne i bardzo uciążliwe.

Opracowano również dokumentację konstrukcyjną dla maszyn i urządzeń wykonywanych w kraju jako prototypy. Do nich należały: urządzenia transportowe, cyklony, dmuchawy, dyfuzory, łapacze włókien, kadzie żelbetowe, zbiorniki, prasy hydrauliczne, pompy, gaśniki wapna, klarowniki ługu, mieszadła, wyparka, elektrolity itp.

Zbyt długi okres budowy również wpływał na szereg zmian dokumentacji technicznej (obserwowany na świecie postęp techniczny jest kosztorysowy (zmiany cen). Opracowanie projektów technicznych i rysunków technicznych przypada na lata 1953—1955.

Projekty technologiczne poszczególnych oddziałów produkcyjnych i energetycznych zostały wykonane przez Biuro Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi, które było biurem wiodącym.

W opracowaniu dokumentacji technicznej brało udział 20 Biur Projektów Specjalistycznych. Kostrzyńskie Zakłady Celulozy i Papieru w budowie były jednym z najlepiej zaopatrzonych w dokumentację techniczną budów w Polsce.

Eugenia Chyża otrzymuje z rąk przedstawicieli ZW TPD odznakę „Przyjaciel dzieci".

Uroczyste zebranie zakładowego koła TPD

28 marca odbyło się uroczyste posiedzenie zakładowego koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które prowadził przewodniczący koła **Leopold Gandor.**

TPD prowadzi wszechstronną działalność na rzecz poprawy warunków bytowych dzieci w rodzinach wielodzietnych lub w rodzinach alkoholicznych.

Formy pomocy i opieki nad tymi dziećmi są bardzo różne. Począwszy od zapomóg pieniężnych, darów, skończywszy na organizowaniu pobytu na obozach i koloniach.

Zakładowe koło TPD ściśle współpracuje z psychologiem, prawnikiem. W jego działalności tralia się wiele drażliwych spraw, gdzie zaniedbanie wychowawcze rodziców wobec swoich dzieci jest tak ogromne, że trzeba drogą sądową pozbawiać praw rodzicielskich. Są to przypadki wprawdzie sporadyczne, lecz konieczne gdy chodzi o dobro dzieci i stworzenie dla nich jak najlepszych warunków prawidłowego rozwoju.

O tych i im podobnych problemach mówiła między innymi **Irena Cedro,** kierownik Działu Służb Społecznych w mieście.

Obecny rok jest rokiem szczególnym, w którym wszelkie organizacje dokładają starań i skierowują swą działalność w stronę dziecka.

Towarzystwo Przyjaciół Dziecka ma w tym względzie bodajże największe zasługi, gdyż jego działalność od początku do końca ma na celu dobro dziecka.

Stąd też ścisła współpraca TPD z zakładami pracy, organizacjami, placówkami oświatowymi. Na zebraniu poruszono sprawę fundowania przez zakład książeczek mieszkaniowych dla dzieci z Domów Dziecka. Mówił o tym dyr. d. s. pracowniczych **Michał Hajdasz,** który wspomniał także o wydatnej pomocy zakładu dla rodzin potrzebujących tejże pomocy.

Następnie przedstawicielka Zarządu Wojewódzkiego TPD w Gorzowie **Zofia Jasińska** wysoko oceniła działalność kostrzyńskich kół TPD, z uwzględnieniem koła zakładowego. Zwróciła uwagę na ściślejszą współpracę koła zakładowego z Opieką Społeczną w mieście, gdyż taka współpraca pozwoli na szersze wykorzystanie możliwości, którymi dysponują poszczególne koła.

Wśród członków TPD jest wielu ludzi mocno zaangażowanych, którym nie obce są sprawy dzieci i ogromna wrażliwość na ich potrzeby.

Dowodem uznania za ich trudną nieraz, społeczną działalność było wręczenie 10 najaktywniejszym członkom zakładowego koła TPD odznaki „Przyjaciel dzieci". Otrzymali je: **Irena Kręplewicz, Wojciech Pickutowski, Janina Zalewska, Eugenia Chyża, Mirosław Kijanka, Stefan Sawicki, Kazimierz Rapacz, Tadeusz Teraźniewski, Michał Hajdasz, Jerzy Cichoń.**

Na sali obrad.

List z nawijaka

Kostrzyńskie dni

Z okazji dwudziestolecia Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych napłynęło już do Redakcji „Celulozy" sporo materiałów.

Czytałem już niejeden wspomniany artykuł o kostrzyńskich pionierach, pracowitych, ofiarnych, zapalencach.

Chyba już wszystko na ten temat zostało powiedziane — stwierdził podczas jednego z wiosennych spacerów Magister P.

— Powiedziane i opisane zostały z pewnością wszystkie ważniejsze godne kronikarza szczegóły, które chciało się ocalić od zapomnienia, przekazać młodszym pokoleniom. Chociażby „Celuloza". Wychodzi przecież już od kilku lat i przez ten czas poświęciła wiele miejsca na swych łamach sprawom historii miasta.

Gawędząc tak z Magistrem P. doszliśmy do osiedla Mieszka I.

— O, tu gdzie stoi ten okazały blok, był kiedyś mały ogródek ze wspaniałymi malinami...

— A jakie były pokrzywy w tych malinach!

— Co tam pokrzywy. Najgorsze to były komary.

Pamiętasz rok 1948? Chmary komarów. W tym zbiorowisku gruzów i zdziczałych ogródków, porośniętych chwastami, miały one wspaniałe warunki. Nieliczni mieszkańcy, wybierając się na spacer zaopatrywali się zaraz po wyjściu z domu w gałęzie i oganiali się nimi przed atakiem kąśliwych napastników.

Do okien trzeba było zakładać siatki ochronne.

— A pamiętasz, jak wybraliśmy się na „Stary Kostrzyn" po śliwki? Jak popędził nas z tamtąd psem ten kolejarz, bo okazało się później, że on sobie zajął ten „śliwkowy" ogródek. Skąd mogliśmy o tym wiedzieć?

— A tę naszą wyprawę po doniczkę pamiętasz?

Postanowiono w domu przesadzić kwiatek przywieziony przeze mnie z „Centralnej Polski" — jak się wtedy mawiało. — Pójdę po doniczkę! oznajmiłem ochoczo. Wiem gdzie jest taki zakład z doniczkami. Towarzyszyłeś mi wtedy.

— Rzeczywiście. Teraz to sobie przypominam. To było w pobliżu wieży ciśnień tej naszej tramwajarni, gdzie przy udziale kolegów przepychaliśmy tramwaje. Weszliśmy na okolony wysokim murem dziedziniec, na którym leżały rzędem doniczki. Były ich setki.

Okazało się, że szukaliśmy tej jednej doniczki przez dwie godziny, bo mnóstwo było rozbitych, uszkodzonych, pękniętych, a gdy już znaleźliśmy całą, to kształt, wielkość lub kolor nam nie odpowiadał.

Gdy wreszcie z naszym trofeum staneliśmy w drzwiach domu, usłyszeliśmy: Nareszcie jesteście! Kostrzyn nie był tak całkiem bezpieczny, szczególnie dla takich wszędobylskich jak my. Zawsze mogły za walić się gdzieś schody, mogła obsunąć się belka, mogło runąć kawał muru, nie mówiąc już o niewypałach.

— Pamiętasz te nasze welwetowe marynarki, a później te płócienne kanadyjki, które tak dodawały nam szyku?

— Tak, to już lata pięćdziesiąte. Matura. Byliśmy już dorośli.

— Ech, wiele, bardzo wiele zmieniło się nie tylko w ubiorze ale w każdej dziedzinie życia od tamtych lat. Kraj był „na dorobku", ludzie też.

— Ale był to czas wielkiego optymizmu. Ludzie nie grymasili, wiedzieli, że tylko twardą pracą można wydźwignąć ojczyznę z wojennych zniszczeń.

— „I cóż mi więcej trzeba, gdy Odra w dali lśni" śpiewaliśmy wtedy w Kostrzynie, parafrazując warszawską piosenkę.

Nasz spacer dobiegł końca. Nieopatrznie poruszyliśmy lawinę wspomnień. Żal było nam wracać do domów.

To nie sentymentalizm, panie Redaktorze. Po prostu przyjemnie czasem powspominać nie tylko rzeczy ważne, ale także te małe i najmniejsze. One tak doskonale oddają koloryt tamtych lat. Drobne sprawy wespół z wielkimi wydarzeniami składają się na kształt naszego życia, tworząc codzienne kostrzyńskie dni.

J. PRZEKORNY

Zagadnienia technologiczno-produkcyjne

(Ciąg dalszy ze str. 2)

ników, ciepło z kondensatów.

2. Oszczędność energii elektrycznej i cieplnej. Winny dotyczyć zmian techniczno-technologicznych. Brak wymiany maszyn i urządzeń lub ich elementów prowadzących zmniejszenie zużycia energii elektrycznej i cieplnej. Problem ten również dotyczy zwiększenia sprawności urządzeń energetycznych (kotły, turbiny).

3. Rekonstrukcja i przebudowa układów napędowych maszyn papierniczych, przetwórczych, przewijarek. Napędy wymienionych maszyn i urządzeń sprawiają dużo problemów ruchowych w utrzymaniu ich pełnej sprawności technicznej i sugeruje się rozwiązanie tych układów w oparciu o rozwiązania tyrystorowe.

4. Sygnalizacyjne światła na kominie (120 m). Istnieją poważne trudności utrzymania pełnej sprawności wyżej wymienionego oświetlenia, skutek konieczności częstej wymiany źródeł światła.

5. Układy zabezpieczeń silników elektrycznych w/n — opracować sposób niezawodnego zabezpieczenia silników elektrycznych przed utykiem, tj. zablokowaniem wirnika silnika od urządzenia napędzającego (młyny, rębalni, pompy próżniowej), — podać sposób usprawnienia właściwych warunków pracy silników pomp próżniowych na maszynach papierniczych (likwidacja przecieków wody, oleju, pary), — usprawnić transport silników w/n ze stanowisk pracy do remontu (uwzględnić warunki bhp).

6. Układy ogrzewania c.o. — Podać sposób usprawnienia układów grzewczych c.o. w celu racjonalizacji zużycia energii cieplnej (przeciwdziałanie stratom, regulacja temperatury w poszczególnych obiektach).

7. Modernizacja sieci n/n i w/n w sortowni. Podać sposób uporządkowania sieci elektrycznej w sortowni.

ZAGADNIENIA MECHANICZNO KONSTRUKCYJNE

1. Układy wykrywania i wyławiania metalu. Rozwiązania winny dotyczyć głównie wyławiania metali z surowców drzewnych na transporterach przed rębakami oraz z transporterami zrębków przed dmuchawą główną.

2. Pomiar ilości ścieków celulozowych w przepompowni. Do tej pory brak rozwiązania.

3. Pomiar i regulacja założeń szlamów w kaustyzacji.

4. Ciągły pomiar stężenia ługu zielonego, słabego i filtratu.

5. Rozwiązać problem zaprowadzenia wstęgi na nawijaku maszyny papierniczej. (Chodzi o eliminację ręcznego zaprowadzania wstęgi.

6. Wprowadzenie elementów maszyn i części zamiennych produkcji krajowej w miejsce importowanych. Temat ten jest dodatkowo premiowany w ramach konkursu „Antyimport".

7. Rozwiązanie właściwej wentylacji hali maszyn papierniczych. Na skutek niewłaściwej wentylacji ściany hali maszyn papierniczych są zawilgocone i ulegają szybkiemu niszczeniu. Rozwiązanie proponowane winno usunąć podane mankamenty.

8. Usprawnienie pracy elementów transportowych w suszarniach Flackta. Występują bardzo częste przestoje w ruchu związane z mało sprawnymi transporterami wstęgi celulozowej. Proponowane rozwiązanie winno zabezpieczyć sprawność techniczną transporterów wstęgi celulozy.

9. Modernizacja i realizacja różnych prac remontowych.

10. Rozwiązanie problemów szybkiego i skutecznego czyszczenia powierzchni cylindrów suszących.

11. Przedłużenie okresów międzyremontowych młynów RR do rozwłókniania sęków i niedowarków.

12. Usprawnienie pracy natrysków na maszynach papierniczych. Należy wyeliminować zatykanie się dysz.

13. Opracowanie metody szybkiej i skutecznej kontroli stanu zużycia łożysk, głównie w cylindrach suszących i susznikowych.

UWAGA!

Przedmiotem wniosków pracowniczych mogą być wszystkie tematy o charakterze technicznym i techniczno-organizacyjnym, które przynoszą efekt ekonomiczny, a także z zakresu bhp i p.poż. i ochrony naturalnego środowiska człowieka.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Nowe książki w bibliotece ZOITE

ORGANIZACJA PRZETWARZANIA DANYCH — Doris Buchta, Zbigniew Messner. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, 1978 r., stron 245.

Zadaniem książki jest za poznanie czytelnika z podstawowymi zagadnieniami organizacji przetwarzania danych i komputeryzacji systemów informacyjnych, z charakterystycznymi cechami procesu przetwarzania danych, zasadami programowania komputera jak również podstawowymi zagadnieniami projektowania i wdrażania systemów informacyjnych. Tok wykładu jest uzupełniony licznymi rysunkami i tablicami.

Książka może być wykorzystana przez studentów studiów ekonomicznych, uczestników kursów szkoleniowych i osoby pragnące poznać zasady przetwarzania danych w trybie samokształcenia.

GEOMETRIA WYKREŚLNA — Henryk Koczyk. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa, 1978 r., stron 562.

Książka ma specyficzny i odrębny charakter, różniący się od innych podręczników geometrii wykreślnej. Obejmuje tylko metodę Monge'a i aksonometrię. Autor stosuje konstrukcje bezśladowe i bezosiowe.

Zawarte w książce liczne zadania są zaopatrzone w obszerne komentarze.

Większość zadań ma plany konstrukcji analizujące rozwiązanie w aspekcie przestrzennym oraz rozwiązania graficzne w oddzielnym tomiku, dzięki czemu czytelnik może samodzielnie znaleźć właściwy sposób rozwiązania, bez pomocy prowadzących zajęcia — co jest szczególnie ważne dla studiujących zaocznie.

Gawędy o papierze (X)

Dawne papiery są dziś dla nas bardzo interesujące przede wszystkim dzięki swoim znakom wodnym, które pozwalają nam określać czas i miejsce powstania arkusza papieru.

W starych papierach wschodnich nie stosowano znaku wodnego. Po raz pierwszy spotykamy filigramy ok. r. 1280, we włoskiej papierni w Fabriano, w ówczesnym Państwie Kościelnym.

Znaki wodne upowszechniły się bardzo szybko. W połowie XIV w. włoski prawnik, Bartolus de Sassoferrato, w swoim dziele dotyczącym heraldyki zamieszcza rozdział zatytułowany „O znakach, którymi posługują się wyrabiający papier" — poświęcony znakom wodnym — musiały one być już wtedy zjawiskiem codziennym.

Arkusz papieru był wiernym odbiciem sita, widzimy więc na nim delikatne żebrowanie, składające się z kres, odległych od siebie o kilka centymetrów, równoległych od krótszego boku arkusza (ślad grubych boków sita) i prążków, czyli żeberek, odległych od siebie o ok. 1 mm, równoległych od dłuższego boku sita (ślad cienkich, gęstych drucików sita). Na ich tle występuje znak wodny, będący odbiciem filigranu uformowanego z drutu lub czasami z blachy.

Znak wodny tego rodzaju bardzo wyraźnie odcinał się od tła i dlatego nazywano go filigranem konturowym. Czasem widać też ślady drutu, przy pomocy którego filigran był przymocowany do sita. Przy dokładniejszych oględzinach możemy wyróżnić tzw „stronę sitową" arkusza, czyli stronę przylegającą do sita. Rozpoznamy ją bez większych trudności, jeżeli ułożymy arkusz papieru czerpanego ukośnie — zauważymy wówczas ledwo dostrzegalne zagłębienia, spowodowane drutami sita, i filigran. Wśród starych papierów możemy natrafić na ślady produkcji przy pomocy sit bliźniaczych, co wyraża się występowaniem dwu niemal identycznych wersji tego samego filigranu. Często będzie to filigran naprzemianległy, umieszczony raz na prawym, a raz na lewym półarkuszu. Jeżeli napotkamy poczwórną wersję filigranu, będzie to dowód posługiwania się parą podwójnych sit, z których każdy produkował dwa arkusze papieru.

Najdawniejsze znaki wodne miały formy bardzo proste, przedstawiały krzyż, kąt, koło, owal, leżącą ósemkę lub gwiazdę — wykonanie tego rodzaju filigranów nie nastręczało żadnych trudności. Pewną rolę odgrywały tu emblematy religijne.

Najstarszy, znany nam filigran, pochodzący z osiemdziesiątych lat XIII w. z terenu północnych Włoch i będący najprawdopodobniej znakiem wodnym papierni w Fabriano, przedstawiał krzyż grecki, którego ramiona zakończone były kółeczkami, a na skrzyżowaniu ramion znajdowało się nieco większe kółeczko. Potem pojawiły się znaki bardziej skomplikowane, przedstawiające przede wszystkim przedmioty, z którymi papiernik stykał się w codziennym życiu. Czasem były one związane z papiernią, jak koło wodne, młot, waga, obcęgi, gwoździ, śruba, niekiedy z gospodarstwem domowym, jak garnek, beczka, flaszka, klucz, nożyce, topór lub drabina. Nieraz widzimy narzędzia służące rolnikowi jak kosa, sierp czy brona. W niektórych wypadkach pomysł nasunęło noszone ubranie, widzimy więc znaki takie jak kapelusz czy but. Dalej jawią się filigrany obrazujące przedmioty, z którymi papiernik stykał się w życiu codziennym, związane z kultem religijnym — jak krzyż, pastorał, infuła, monstrancja. Tematykę czerpano też z życia dworu królewskiego — widzimy więc znaki w postaci korony i berła. Czasem sięgano po wzór do sprzętu rycerskiego — jak kusze, łuki, strzały, hełmy, miecze, szpady, ostrogi. Zdarzało się też, że w okolicach nadmorskich filigran przedstawiał statek, kotwicę lub kompas. Wreszcie spotykamy podobizny zwierząt egzotycznych np. lwa lub słonia i w końcu wkraczamy w dziedzinę fantazji, a znaki wodne przybierają kształty smoków, jednorożców, syren.

Coraz częściej występują jednak filigrany, przedstawiające herby rycerskie lub miejskie — ten typ filigranu z biegiem czasu bardzo się upowszechnił.

Dlaczego szkodzi?

Częstowanie alkoholem świadczy o gościnności. Przy kieliszku spędzamy czas ze starymi przyjaciółmi i zdobywamy nowych przyjaciół, dyskutujemy nad interesami, dobijamy targu. Pijemy, bo dopasowujemy się do społecznego wzorca. Czy jednak to jest ten wzorzec, do którego warto się dopasowywać?

Poważnym następstwem częstego picia alkoholu jest brak apetytu, którego skutkiem jest niedożywienie powodujące brak witamin m. in. z grupy B. Niedobór ten jest źródłem zapalenia nerwów obwodowych, czuciowych i ruchowych. Atakowane są szczególnie nerwy dłuższe biegnące od rdzenia kręgowego do końcowych odcinków rąk i nóg, głów nie nerwy palców u rąk i stóp. Zaczyna się uczucie „mrowienia", a następnie znieczulenia, można nie czuć, że trzyma się przedmiot w ręce.

Oprócz schorzeń układu nerwowego alkohol powoduje zaburzenia układu krążenia, choroby nerek i wątroby, nieżyty żołądka. Pod względem psychicznym pojawia się obniżenie sprawności umysłowej, maleje coraz bardziej zainteresowanie. Wreszcie do społecznych objawów należy obniżenie uczuciowości wyższej przejawiające się w zaniedbaniu żony, dzieci, rodziny. Zanika wstyd, pojawia się nieobowiązkowość i niesłowność.

Miejsce uczuć wyższych, miłości, przyjaźni, troski o członków rodziny zajmuje rozgoryczenie, nienawiść, uczucie zawodu, konflikty. Nierzadko dochodzi do gorszących awantur, rękoczynów, poniżenia godności osobistej.

Alkoholizm jest główną przyczyną rozwodów. Jest rzeczą interesującą, że kobiety częściej występują o rozwód niż mężczyźni, częściej też upatrują w alkoholiźmie przyczynę konfliktów małżeńskich. Konflikt między rodzicami rzutuje na ich stosunek do dzieci. Dzieci często przyznają, że między nimi a rodzicami nie ma żadnej więzi uczuciowej, albo jest bardzo słaba. Rodzina w której występuje alkoholizm jednego z małżonków nie stwarza więc odpowiednich warunków do prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży. Czy w takiej rodzinie dziecko może mieć oparcie, ciepło, opiekę, czy też jego niezwykle wrażliwa psychika narażona jest na wstrząsy i wypaczenia? Co jest powodem coraz częściej występującej nerwicy u dzieci?

Na problem trzeba więc patrzeć z dużą uwagą.

Alkoholizm jest bowiem zjawiskiem społecznym, sumą wielu różnorodnych przyczyn wpływających destruktywnie na małżeństwo, rodzinę, powodując daleko idące następstwa dla jej członków i dla całego społeczeństwa. Dlatego tak ogromne znaczenie ma poznawanie przyczyn alkoholizmu. Pije się, ze względu na odczuwane przyjemne skutki picia, alkohol osłabia przykrości z jednoczesnym wzrostem zadowolenia, uwalnia od zahamowań psychicznych własnego „ja". Wielu ludziom wydaje się, że nie są w stanie rozwiązać trudnych sytuacji życiowych na drodze racjonalnego myślenia, lecz z pomocą alkoholu.

Czy alkohol rzeczywiście pomaga? Czy szkody jakie wyrządza nie są istotne?

A. T.

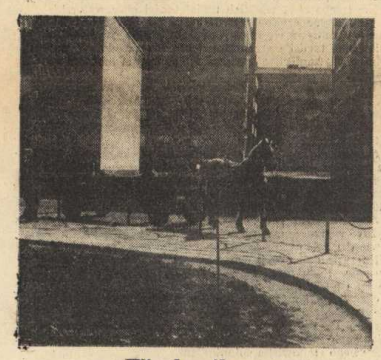

Wie koniku...

Co o nas piszą?

GAZETA LUBUSKA z 1. 03. 79 zamieszcza krótki artykuł pt. „Wymiana doświadczeń pracy partyjnej", który przynosi informację o pobycie w Gorzowskiem lektorów KO SED we Frankfurcie Christael Thieme i Georga Schulze, zaproszonych przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego. Czytamy m.in.: „Wczoraj lektorów gościł Kostrzyn. Gospodarze miasta poinformowali ich o dorobku i planach rozwojowych aglomeracji miejskiej, później zwiedzili oni międzyzakładowy ośrodek pracy ideowo-wychowawczej (...) Po południu zwiedzili Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze".

W dniu 6. 03. 79 **GAZETA LUBUSKA** publikuje artykuł zatytułowany „Najważniejsza jest działalność profilaktyczna", poświęcony sprawom Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Sol. Dowiadujemy się między innymi, iż nowosolskich strażaków nie brakuje nigdy w różnych czynach społecznych „w ostatniej akcji przeciwpowodziowej członkowie zakładowych OSP przy DZM NFN „Odra", Fabryce Mebli, Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych i innych, pracowali na najbardziej zagrożonych odcinkach, odznaczali się największym zdyscyplinowaniem i odwagą".

W TRYBUNIE LUDU z dnia 9. 03. 79. znajdujemy artykuł pt. „Pobudzona aktywność", w którym czytamy: „Duże perspektywy rysują się przed Kostrzynem, gdzie ze względu na bliskość bazy surowcowej, bogate zasoby wodne, istnienie rozbudowywanego obecnie portu rzecznego oraz doświadczonej kadry, mają powstać nowe, wielkie zakłady celulozowo-papiernicze".

GŁOS SZCZECIŃSKI z dnia 9. 03. 79 wspomina o Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych jako odbiorcy zrębków w artykule zatytułowanym „By las służył przez wieki".

GAZETA LUBUSKA z 10-11. 03. 79. donosi o rozpoczęciu pracy zespołów oceniających 42 zakłady pracy województwa gorzowskiego, które biorą udział w organizowanym centralnie przez NOT V Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty. Zespoły rozpoczynają działalność od Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Meldunki o stanie wód Odry, Warty i Noteci przynosi **TRYBUNA LUDU** z 15. 03. 79.

„Budowlaną pięciolatka w 48 miesięcy" to tytuł artykułu Andrzeja Kudzi, zamieszczony w **GŁOSIE PRACY** z 21. 03. 79. Czytamy w nim o dużym programie budowy domków jednorodzinnych w Gorzowie, Barlinku, Kostrzynie i innych miastach naszego województwa.

Program ten realizowany jest przy współpracy czołowych zakładów, takich jak „Bomet" w Barlinku, gorzowski „Chemitex - Stilon" i KZP w Kostrzynie.

A. KLAPTOCZ

SATYRA W KONSPIRACJI (VI)

Wszystko co dotychczas na ten temat zamieściliśmy, to były teksty pisane i zamieszczane w różnych wydawnictwach konspiracyjnych z okresu okupacji.

W tym numerze chcieliśmy zaprezentować inną formę satyry. Nie można sobie przecież wyobrazić satyrycznego pisma, gazetki czy ulotki w których nie skorzystanoby z umiejętności ludzi potrafiących operować ołówkiem czy piórkiem.

Tak więc prawie wszystkie konspiracyjne wydawnictwa skwapliwie korzystały ze współpracy z rysownikami, publikując ich prace czasem mniej, czasem bardziej udane, ale zawsze żądłem skierowane przeciwko okupantowi, kolaborantowi, spekulantowi czy postawie części społeczeństwa sprzyjającej okupantowi.

Dziś publikujemy serię rysunków „WAS,a" (A. Willa) zamieszczonych w konspiracyjnej gazetce „Demokrata" z dnia 15 stycznia 1944 roku, a noszących wspólny tytuł PRZEJAWY ŻYCIA w GG (Generalnej Gubernii).

J. KRĘPLEWICZ

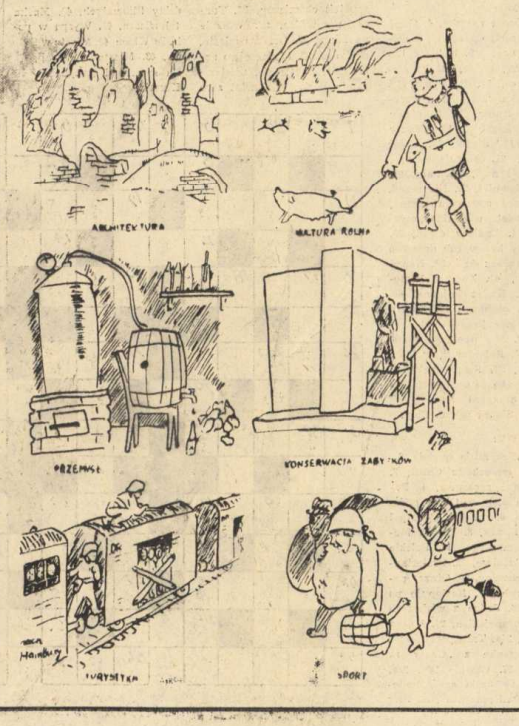

Na temat postępowania w sprawach wypadków przy pracy stosowane w praktyce w najpełniejszej nawet formie środki zabezpieczenia pracowników przed niebezpieczeństwami i szkodliwościami pracy nie eliminuje całkowicie możliwości powstania wypadku przy pracy czy też wystąpienia choroby zawodowej.

Prawnik odpowiada

Niejednokrotnie w czasie wykonywania pracy mają miejsce zdarzenia zwane wypadkami. Nie każdy jednak wypadek, jaki może się zdarzyć w zakładzie pracy jest wypadkiem przy pracy.

Za wypadek przy pracy uznaje się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną wewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą w uspołecznionym zakładzie pracy. W skład tego pojęcia wchodzą trzy podstawowe elementy: nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek z pracą.

Związek z pracą określony został w drodze kolejnego wymieniania okoliczności, które wolą ustawodawcy, uznane zostały za sytuacje typowe dla pojęcia w związku z pracą. W ustawie przyjmuje się, że wypadek zaistniały w związku z pracą, jeśli miał miejsce:

1) podczas lub w związku z wykonywaniem zwykłych czynności albo poleceń osób, którym pracownik podlegał z tytułu zatrudnienia,

2) podczas lub w związku z wykonywaniem czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia,

3) przy przechowywaniu, czyszczeniu, naprawie i przenoszeniu narzędzi w miejscu wykonywania pracy chociażby dostarczonych przez samego pracownika,

4) jeśli nastąpił w drodze między zakładem pracy a miejscem wykonywania przez pracownika czynności zleconych mu przez zakład pracy w czasie pozostawienia do dyspozycji zakładu, gdy pracownik jest przewożony środkami lokomocji tego zakładu lub będącymi w jego dyspozycji.

Interpretacja legalna wyklucza możliwość uznania za wypadek przy pracy takiego zdarzenia, które zastąpiło w drodze do pracy lub z pracy. Również wypadki powstałe przy przechowywaniu, czyszczeniu, naprawie i przenoszeniu narzędzi ograniczone zostało tylko do miejsca wykonywanej pracy.

Za wypadki przy pracy uznane zostały również niektóre zdarzenia nie pozostające w bezpośrednim związku ze świadczeniem pracy w zakładzie. Są to w szczególności wypadki, jakim uległ pracownik w związku z wykonywaniem zadań z tytułu przynależności do obowiązkowej lub ochotniczej straży pożarnej, z tytułu ćwiczeń samoobrony zakładu pracy oraz przy wykonywaniu zadań zleconych przez organizacje polityczne i zawodowe, a także przypadki w czasie delegacji służbowych.

W razie zaistnienia wypadku przy pracy, zakład pracy jest zobowiązany niezwłocznie ustalić jego okoliczności i przyczyny oraz zastosować odpowiednie środki zapobiegawcze.

W następnym numerze omówimy postępowanie w razie zaistnienia wypadku przy pracy.

(l.s.)

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

II Rejonowa Spartakiada Sportów Obronnych DRKP Zielona Góra w Kostrzynie

W dniu 31. 03. br. kostrzyńscy kolejarze byli gospodarzami Spartakiady Sportów Obronnych. Na kostrzyńskich obiektach sportowych wyznaczyli sobie spotkanie kolejarze-sportowcy z Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Zielonej Górze. Na starcie stanęło 25 zawodniczek i zawodników reprezentujących węzły kolejowe Zbąszynka, Rzepina i Kostrzyna.

Przed rozpoczęciem zawodów delegacje zawodników złożyły kwiaty przed pomnikiem Gen. Karola Świerczewskiego, a następnie wszyscy udali się na linię startu.

Zawodnicy startowali w drużynach pięcioosobowych. Każda z drużyn posiadała w swoich szeregach jedną zawodniczkę. Trasa marszobiegu o długości 5 km posiadała na całej długości określone stopnie trudności. Do nich zaliczało się strzelanie do tarcz biathlonowych, rzut granatem do celu, pokonywanie toru przeszkód.

W odstępach dwuminutowych startowali zawodnicy poszczególnych drużyn. Przy silnym, zimnym wietrze walczyli zawodnicy o punkty dla swojej drużyny. Najlepszymi okazali się zawodnicy z Rzepina, na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy ze Zbąszynka, trzecie zajęła reprezentacja węzła w Kostrzynie Indywidualnie najlepszym zawodnikiem okazała się kobieta Irena Górecka z Kostrzyna, pozostawiając w pokonanym polu wszystkich startujących mężczyzn. Do eliminacji okręgowych awansowała drużyna węzła Rzepin Gratulujemy.

Red.

Sport

ZAPASY

24 marca w Kostrzynie odbył się turniej zapaśniczy o wejście do II ligi indywidualnej. W turnieju wzięli udział zawodnicy WLKS „Orlęta" Międzyrzecz, ZKS „Celuloza" i jeden zawodnik z „Prosny" Słupsk.

Do II ligi indywidualnej zakwalifikowali się następujący zawodnicy z naszego klubu. 57 kg — Z. Karabasz, 62 kg — R. Nagórny, 68 kg — S. Kalitka, 74 kg — S. Kosobudzki, 82 kg — R. Szandurski, 90 kg — R. Rąblewski. Najlepiej zaprezentował się S. Kalitka.

Ostatniego dnia marca w Międzyrzeczu odbyły się Mistrzostwa Okręgu Gorzowskiego w zapasach, styl klasyczny seniorów. Przedstawiamy naszym czytelnikom, a zarazem kibicom zapasów, zawodników, którzy zdobyli tytuły mistrzowskie.

48 kg — R. Gaweł (Międzyrzecz)
52 kg — J. Górski (Międzyrzecz)
57 kg — Z. Bartkowiak (Międzyrzecz)
62 kg — R. Nagórny (Kostrzyn)
68 kg — S. Kalitka (Kostrzyn)
74 kg — A. Bąbala (Międzyrzecz)
90 kg — Z. Dziubak (Kostrzyn)
100 kg — R. Rąblewski (Kostrzyn)

Drużynowo zwycięstwo odniósł Międzyrzecz, wyprzedzając ZKS „Celuloza".

M.D

PIŁKA NOŻNA

Dnia 8.04.79 r. ZKS „Celuloza" przegrał kolejny mecz wyjazdowy z „Mieszkiem" Gniezno w Gnieźnie. Do przerwy mecz był wyrównany, a wynik 0:0 jest tego dowodem. Po przerwie do głosu doszli zawodnicy „Mieszka", strzelając kolejno dwie bramki. „Celuloza" odpowiada tylko jedną zdobytą bramką przez M. Krawczyńskiego. Końcowy wynik na 3:1 dla „Mieszka" ustala M. Wiśniewski strzelając samobójczą bramkę.

ZAPASY

7-8.04.79 r. w Poznaniu młodzicy ZKS „Celuloza" brali udział w II Międzynarodowym Turnieju im. W. Mąki.

Wyniki indywidualne:
32 kg — II m. Iwaszko
36 kg — III m. Semeniuk, V Kerber
40 kg — II m. Najda, IV Masłowski, V Dzwonkowski,
48 kg — III m. Sawczuk
52 kg — III m. Łysiak
+75 kg — II m. Kosiorek
60 kg — I m. Urbanowicz
70 kg — I m. Wróbel
65 kg — II m. Urbański
56 kg — II m. Bułkowski.

W turnieju brało udział 75 zawodników. Drużynowo zapaśnicy ZKS „Celuloza" zajęli II m., zdobywając 80 punktów, I m. „Cybina" Poznań — 87 pkt.

VI Spartakiada Papierników w Kluczach

Jak podaje Komitet Organizacyjny komunikatem nr 1 kolejna szósta już Spartakiada Przemysłu Papierniczego odbędzie się w Kluczach w dniach 18 i 19. 08. 1979 roku.

Organizatorzy ustalili, że spartakiada obejmować będzie następujące konkurencje:

MĘŻCZYŹNI:
lekkoatletyka — 100 m, 400 m, bieg przełajowy na 2 km, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, szachy, brydż sportowy, tenis ziemny, tenis stołowy, badmington, strzelanie kbks, wędkarstwo, piłka siatkowa, piłka nożna, piłka koszykowa.

KOBIETY:
lekkoatletyka — 100 m, 400 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, szachy, strzelanie kbks, tenis ziemny, badmington, piłka siatkowa.

Tak więc w porównaniu ze spartakiadą w Kostrzynie nie będzie w Kluczach pływania, kręgli i tenisa stołowego kobiet.

Dojdzie natomiast tenis ziemny kobiet i mężczyzn oraz szachy kobiet i zamiast biegu na 1000 m odbędzie się bieg przełajowy na 2 km.

Zakłady uczestniczące w eliminacjach gier zespołowych zostały podzielone terytorialnie na cztery grupy.

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze znalazły się w grupie ze Szczecińskimi ZP, Poznańskimi ZP, ZM Poznań, Bydgoskimi ZP, ZCP w Świeciu, Gdańskim ZP i ZGP w Kwidzyniu.

O dalszych szczegółach związanych z VI Spartakiadą będziemy informować naszych czytelników na bieżąco z pojawianiem się komunikatów Komitetu Organizacyjnego.

Rekreacja fizyczna w szkole

Współczesne wymogi życia podnoszą znaczenie rekreacji, bowiem chodzi tu nie tylko o przeciwdziałanie chorobom cywilizacji, o przedłużenie przydatności życiowej człowieka, ale również o przystosowanie społeczeństwa do racjonalnego dysponowania czasem wolnym, który wskazuje tendencje wzrastające. Sytuując zjawisko rekreacji, a w szczególności rekreacji fizycznej, w układzie sfer działalności człowieka konieczność, powinność, dowolność zaznaczyć należy, że sfery te częściowo przenikają się wzajemnie, chociaż różnią się motywacją podejmowanych czynności. Rekreacja fizyczna wyróżnia się tym, że wkracza poza sferę dowolnego wyboru, a wchodzi w sferę powinności, ponieważ wynika nie tylko z założeń pedagogicznych, ale również z dyrektyw higieny. Zwłaszcza fizjologowie, a między innymi i polscy (Missiuro, Kozłowski, Klisiecki) traktują ćwiczenia fizyczne jako bezwzględny obowiązek współczesnego człowieka.

Szkoła w swoich funkcjach ma z jednej strony pomóc dziecku do prowadzenia trybu życia najodpowiedniejszego dla jego wieku i środowiska, a z drugiej przygotować je do życia dorosłych. Wiele wysiłku kieruje szkoła na zaspokojenie potrzeb dzieci związanych z ich okresem rozwoju, natomiast mniej uwagi poświęca zadaniom, które czekają dziecko w przyszłości. W skutek tego nie zawsze istnieje ciągłość między programową działalnością szkoły w zakresie wychowania fizycznego, a późniejszym uczestnictwem młodzieży w rekreacji fizycznej.

Potrzeby te rozwiązać może jedynie wychowanie do rekreacji. Jest to planowe działanie wychowawcze zmierzające do wyposażenia młodej generacji w umiejętność właściwego organizowania wypoczynku. Tak rozumiane wychowanie jest nową dziedziną. Stanowi ono rezultat rozwoju społeczeństwa i kultury, ale źródeł należy szukać w postępie techniki, zwłaszcza środków transportu, lokomocji i środków masowego przekazywania kultury.

Władze szkolne sprecyzowały zadania szkoły w zakresie wychowania fizycznego.

W celu rozszerzenia możliwości oddziaływania na rozwój i sprawność fizyczną młodzieży w czasie wolnym od nauki, a także zapewnienia jej warunków dla aktywnego wypoczynku oraz rozwoju zainteresowań i uzdolnień sportowych, należy dążyć do możliwie licznego udziału uczniów w różnych formach pozalekcyjnych i pozaszkolnych zajęć wychowania fizycznego, sportu, turystyki Poprzez organizowanie szkolnych kół sportowych i szkolnych kół turystycznych, kolonii i obozów o charakterze sportowym oraz placówek wychowania pozaszkolnego.

Różnice występujące między zajęciami programowymi wychowania fizycznego a zajęciami pozalekcyjnymi tkwią w tym, że w zajęciach pozalekcyjnych dostępnych dla ogółu młodzieży istnieje pełna swoboda wyboru odpowiadających jej form działalności ruchowej ich organizacji.

Rozumienie znaczenia rekreacji fizycznej oraz znajomość jej bogatych form przyczynić się mogą do racjonalnego organizowania czasu wolnego w zakresie ruchowych potrzeb człowieka. Jeżeli dotąd istnieją trudności w organizowaniu sportu w rodzinie lub indywidualnej rekreacji fizycznej, to dlatego, że ludzie nie mają odpowiednich doświadczeń w tej dziedzinie Brak odpowiedniego przygotowania w szkole, sięga nie przez osoby dorosłe do wzorów rekreacji fizycznej stosowany przed 18 rokiem życia nie da pożądanych wyników. Programy szkolne w zakresie wychowania fizycznego w niewystarczającym stopniu przygotowują ucznia do zadań, jakie czekają go po ukończeniu szkoły Jest to moment krytyczny, w którym absolwenci przestają myśleć o podnoszeniu poziomu swej kultury fizycznej i już nie powracają do tych spraw, bądź też powracają zbyt późno.

W wychowaniu do rekreacji szkoła powinna uwzględniać przede wszystkim te formy działalności ruchowej, które uczeń będzie mógł realizować nie tylko dzisiaj — po nauce, ale w przyszłości — po pracy.

Nakłada to jednocześnie na szkołę obowiązek intensywnego uświadamiania młodzieży o potrzebach i metodach utrzymywania zdrowia w różnych okresach życia człowieka. Dyrektywa ta koresponduje z tymi głosami, które domagają się skojarzenia programu szkolnego wychowania fizycznego z tzw. wychowaniem zdrowotnym.

Można wymienić dwie podstawowe tezy wychowania do rekreacji:

1. Zaangażowanie intelektualne poprzez budzenie świadomości, łączenie ćwiczeń ruchowych z treścią innych przedmiotów objętych programem nauczania (np. nauka o człowieku, higieny itp.) kierowanie zainteresowań na zachowanie zdrowia, pełny rozwój, urodę, wprowadzenie podręczników wychowania fizycznego dla uczniów.

2. Zaangażowanie emocjonalne poprzez uczestnictwo, które dostarcza dodatkowych przeżyć.

Zaznacza się tu rola zajęć pozalekcyjnych, ponieważ uczestnicy nie są związani obowiązującym programem, co umożliwia szeroką indywidualizację, przejawiającą się w dokonywaniu wyboru odpowiednich form działalności rekreacyjnej. Zajęcia pozalekcyjne wskutek dobrowolności udziału, są bardzo zbliżone do rekreacji fizycznej osób dorosłych, co zwiększa prawdopodobieństwo transferu. Instytucje rekreacji dla dorosłych powinny nie tylko utrwalać wyniesione ze szkoły przyzwyczajenia wypoczynku, ale pod naporem zmniejszających się potrzeb i dążeń społecznych kształtować nowe bardziej racjonalne spędzanie wolnego czasu.

J. S.

Jerzy Leszczyński
FRASZKI

GŁOŚNI LUDZIE

Są głośni uczeni, artyści, działacze —
ale najgłośniejsi są chyba krzykacze.

TEŻ USŁUGI

Jeden skroi ci kurtkę,
buty uszyje drugi,
trzeci struga wariata
z ciebie — to też usługi.

WSPÓLNICY

Łączą się dzięki wspólnym celom —
wspólne środki ich potem dzielą.

POWAGA

Nie ten poważny, kto się nie śmieje —
lecz ten, kto śmieszny nie jest.

RZECZ OCZYWISTA

Najciekawsze spostrzeżenia
czyni przez przeoczenia.

Wędkarskie przypomnienia

Powiedzieliśmy sobie już prawie wszystko na temat — „Co wędkarz robi zimą", powiedzieliśmy słów kilka o tym co wędkarz zapomniał. Należałoby wreszcie przejść do tego o czym należy pamiętać, aby nie stracić tzw. „twarzy", czyli po prostu o przestrzeganiu regulaminu, bo przyznać trzeba, że wielu z nas nie zawsze żyje za pan brat z przepisami regulującymi wędkarskie prawa i obowiązki.

Mamy więc wiosnę Mimo wysokich stanów wód, wielu kolegów, szczególnie tych najbardziej zapalonych potrafi mimo chłodów i innych niesprzyjających do wędkowania warunków, znaleźć czas i miejsce, aby po zimowym leniuchowaniu wreszcie popróbować szczęścia i sprawdzić czy nie wyszło się z wprawy i co też można o tej porze roku złowić?

Okazuje się, że złowić można wiele, gdyż życie w wodzie po zimowym okresie zaczyna się budzić i wiele gatunków ryb rozpoczyna intensywne żerowanie. Większość gatunków ryb wchodzi w okres godowy, czyli rozpoczyna tarło.

Na ten właśnie temat należy sobie coś niecoś przypomnieć i zapamiętać.

Nie trzeba zbyt wielkich umiejętności obserwatorskich, aby spostrzec czy na wybranym przez nas do łowienia miejscu, odbywa się tarło. Chodzi o to, aby takie właśnie miejsca - tarliska szczególnie chronić i zgodnie z etyką wędkarską zaniechać łowienia, dając rybom możność spokojnego złożenia ikry.

Wiemy z własnego doświadczenia, że wielu wędkarzy świadomie poszukuje tarlisk, aby napełnić siatkę nieostrożnymi rybami, uważając, że to jest jedna z niewielu okazji kiedy można zaimponować znajomym swoimi umiejętnościami wędkarskimi.

Nie oszukujmy się sami. Żadna to sztuka złowić rybę na tarlisku. Jest to raczej wstyd dla wytrawnego wędkarza, trzeba przecież wziąć pod uwagę, że każda ryba nabrzmiała ikrą to wiele tysięcy sztuk nowego narybku, który z tej ikry by się wylągł.

Aby nie było więc nieporozumień, przypominamy, że każdy wędkarz ma obowiązek opuścić łowisko, o ile stwierdzi, że to miejsce jest tarliskiem ryb.

Korzystając z okazji warto jeszcze przypomnieć o jednej sprawie. Regulamin PZW wyraźnie precyzuje na jaki sprzęt i gdzie wolno łowić.

Chodzi mi konkretnie o często występujące wykroczenie polegające na łowieniu ryb na niedozwoloną ilość sprzętu. Często zdarza się nam zauważyć zamocowane na widełkach zastawione wędki, kiedy właściciel obrzuca okolice swego stanowiska spinningiem.

Koledzy, weźcie do ręki regulamin i jeśli nie chcecie uczyć się go na pamięć, to chociaż przed wyjściem na rybki przejrzyjcie go sobie, a najprawdopodobniej unikniecie wielu nieprzyjemności. Właściwie nie po to powinniśmy przestrzegać regulaminu, aby uniknąć kary, lecz po to, aby właśnie zachować „twarz".

J. KRĘPLEWICZ

KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

1. Górska rzeczka, 4. Część meczu piłki siatkowej, 6. Odmiana brązu, 9. Kobiecy lub teatralny, 10. Bohaterka elementarza, 11. Rasa psa, 12. Angielska miara powierzchni, 13. Rulon, 14. Kolejowy lub wyścigowy, 15. Obszar zboża, 16. Plajta, 19. Część obrazu, 21. Mocuje ściany, 24. Część nogi, 26. Para, 27. Pani, dawniej, 29. Nie przed, 30. Przed numerem normy, 31. Kwiat wiejskich ogrodów, 34. Żądlący owad, 35. Ozdobny krzew lub drzewko pochodzące z Azji, 38. Napad lotniczy, 41. Zwierze domowe, 43. Kwiat jesienny, 46. Zaimek osobowy, 47. Kwasy nukleinowe (wspak), 48. Nagus, 49. Nie pani, 50. Zbiór map, 51. Był nim Piotr I, 52. Dźwięk, 53. Rośnie na łące, 54. Rzeka przepływająca przez Stargard Szczeciński, 55. Jan Stożek pseud. El..y.

PIONOWO:

1. Podtrzymuje spodnie, 2. Marka samochodu CSRS, 3. Może być zegarowa, 4. Poprzedza bieg, 5. Okres godowy ryb, 6. Zwierze leśno-polne, 7. Rodak, 8. Zatoka Morza Czerwonego, 17. Polskie Linie Lotnicze, 18. Protestancki duchowny, 20. Obszar połowu ryb, 22. Następuje po dniu, 23. Jedna z większych rzek europejskich, 24. Forma sklepu, 24a. Transport Leśny, 25. Cyganka z „Chaty za wsią", 27. Czeskie tak, 27a. Pisarz żydowski autor trylogii „Przed potopem", 28. Pierwiastek chemiczny, 32. Turecki przywódca, 33. Wołanie na konia, 36. Drzewo iglaste, parkowe, 37. Mocne piwo angielskie, 38. Prawe, ujściowe ramię Wisły, 39. Kwiat z rodziny liliowatych, 40. Marka telewizora, 41. Wyspa w pobliżu Włoch, 42. Miasto w Egipcie, 43. Miasto w Turcji, 44. Na samochód (przydział), 45. Kłusak.

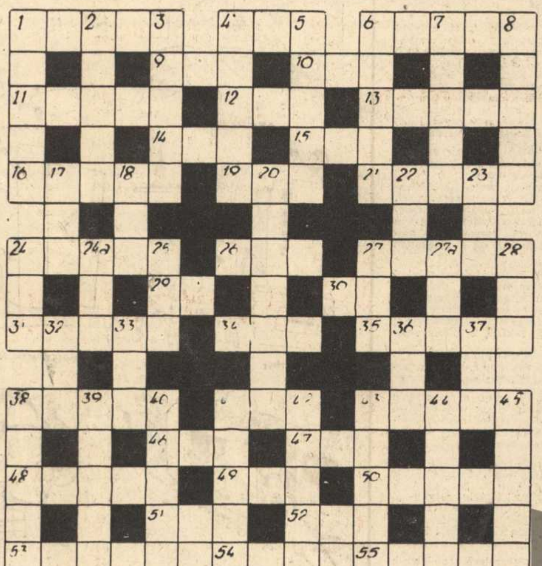

CELULOZA

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Redaktor naczelny — Cezary Śliwiński, tel. w. 593, Sekretarz redakcji — Lucja Łabenda tel. w. 225. Redaktor techniczny — Szczepan Zawadzki. Społeczne Kolegium redakcyjne: Przewodniczący — Stanisław Borek członkowie — Alicja Klaptocz, Jerzy Kręplewicz Ryszard Paprocki Tadeusz Trzaźniewski Janusz Wierzorek. Zdjęcia: Wiesława Walinowska

Adres redakcji: 66-470 Kostrzyn n/O, ul. Fabryczna 1. telefon: centrala 15, wewn. 225

Cena prenumeraty rocznej — 24 zł, półrocznej — 12 zł, kwartalnej — 6 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Kostrzynie n/O.

Skład, łamanie, druk: Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa".

Zam. 422 L-22

Nakład: 1.500 egz.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN